

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 45 (10 807)

Poznań, wtorek 27 lutego 1979

Cena 1 zł
Wyd. AP

Drugi dzień lotu „Sojuza-32“

W poniedziałek o godzinie 10.30 czasu warszawskiego radzieccy kosmonauci Władimir Lachow i Walery Riumin rozpoczęli drugi dzień pracy na orbicie okołoziemskiej. Zgodnie z programem lotu przeprowadzają oni kontrolę systemów pokładowych statku „Sojuz-32“.

Z raportów załogi jak i danych telemetrycznych wynika, że systemy pokładowe statku funkcjonują normalnie. Samo poczucie Władimira Lachowa i Walerego Riumina jest dobre. (PAP)

B. Rogers dowódcą sił NATO w Europie Zachodniej

W Waszyngtonie poinformowano, że prezydent Carter po stanowili mianować gen. Bernarda Rogersa, szefa sztabu armii amerykańskiej, nowym dowódcą sił NATO w Europie Zachodniej. Stanowisko to dotychczas zajmował gen. Alexander Haig. Haig z dniem 1 czerwca zrezygnował ze stanowiska szefa sił NATO w Europie.

Wojska wietnamskie bohatersko bronią swej ziemi

Agresorzy chińscy, którzy wtargnęli do północnych prowincji Wietnamu, wprowadzają do walki dodatkowe siły, w tym czołgi i ciężką artylerię w celu zdobycia kluczowych obiektów na terytorium wietnamskim. Przerzucają oni do rejonów objętych działaniami wojennymi nowe oddziały wojskowe i dążą do nadania operacjom militarnym poważniejszego zasięgu.

Jak poinformowała Wietnamska Agencja Prasowa VNA, wojska wietnamskie i ludność północnych prowincji SRW bohatersko bronią swej ziemi, nadal kontratakują chińskich agresorów. 22 i 23 lutego wietnamskie siły zbrojne odniosły wielkie sukcesy w rejonach Ta Lang i Pa Tan (prowincja Lai Chau), w rejonie Thanh Thui (prowincja Ha Tayen) oraz w pobliżu Dong Dang, Tam Lung i Loc Binh (prowincja Lang Son).

Trwa proces normalizacji

W marcu Iran wznowi eksport ropy naftowej

W Iranie jest kontynuowany proces normalizacji. Dziennik „Kayhan” poinformował w poniedziałek, że Iran wznowi eksport ropy naftowej 4 bądź 5 marca. Dokładna data ma być podana dzisiaj. Eksport będzie się odbywał drogą bezpośrednią, a nie za pośrednictwem dawnego konsorcjum międzynarodowych firm naftowych.

We wschodniej części kraju, w pobliżu granicy z Pakistanem, doszło do poważnych incydentów. Uzbrojone grupy na bazy na miejscowości Iran-szahr. Zniszczono wiele domów i budynków instytucji publicznych. Prawdopodobnie napaści dokonali członkowie

piemienia Kaluczi, podburzeni przez zwolenników szacha. Dziennik „Ajendagon” pisze, że w niedzielę wieczorem został wykonany kolejny wyrok sądu rewolucyjnego. Stracony został jeden z byłych agentów tajnej policji politycznej „Savak” z Isfahanu.

Radio „Głos rewolucji” podało, że w zagłębiu naftowym Aghadżari, na polecenie władz rewolucyjnych, aresztowani zostali 4 obywatele amerykańscy, pracownicy firmy o kapitale zagranicznym „Florasco”. Aresztowanie nastąpiło, kiedy usiłowali oni zbiec. Radio nie podało bliższych szczegółów. PAP

Dalszy ciąg debaty w Radzie Bezpieczeństwa

Polityka Chin stanowi zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego

W niedzielę wieczorem Rada Bezpieczeństwa kontynuowała debatę związaną z agresją chińską przeciwko Wietnamowi. Przedstawiciele kolejnych państw potępił akt agresji, zwracając szczególną uwagę na zagrożenie, jakie stwarza ona dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Przedstawiciel Wietnamu podkreślił, że nie chodzi obecnie bynajmniej o graniczne działania wojenne — jak utrzymują Chińczycy — ale o pełną agresję, do której ChRL rzuciła do tychczas 25 dywizji z ciężką artylerią i wsparciem lotniczym.

Przedstawiciel Mongolii, ambasador Buyantyn Daszteren podkreślił, że podjęta na wielką skalę agresja przeciwko Wietnamowi jest dowodem, że obecna polityka przywódców pekińskich stanowi rzeczywiste zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Jest ona logicznym rezultatem wielkomocarstwowej winizacji i ekspansjonistycznej polityki ChRL. Mongolia — stwierdził mówca — stale odczuwa presję szowinistycznych przywódców pekińskich,

którzy uważają Mongolię za jedno z „niewyzwolonych” terytoriów i podejmują liczne prowokacje graniczne. O aneksjonistycznych tendencjach tych przywódców świadczy m. in. fakt, że w ciągu ostatnich 10 lat Chin doprowadziły wzdłuż swej liczącej 20 000 km granicy do większej liczby konfliktów granicznych niż naliczono ich w całej reszcie świata.

Mówca przestrzegł przed próbami łączenia agresji chińskiej przeciwko Wietnamowi z wewnętrznymi sprawami Kambodży. Działania tego rodzaju służą wyłącznie usprawiedliwianiu polityki agresji. Zwrócił on także uwagę na wielką odpowiedzialność tych kół zachodnich, które „flirtują” z Pekinem i gotowe są dostarczać mu najnowszych broni i sprzętu, włącznie z samolotami typu „Harrier”.

Przedstawiciel Węgier, ambasador I. Hollai wyraził solidarność i poparcie dla narodu wietnamskiego, stwierdzając, że Chiny powinny ponosić wszelkie konsekwencje, wynikające z najazdu na Wietnam. Jedyną drogą przywrócenia

pokoju w tym rejonie świata jest natychmiastowe zaprzestanie agresji i jej bezwarunkowe potępienie przez społeczność międzynarodową.

Przedstawiciel NRD, ambasador Peter Florin podkreślił, że Rada Bezpieczeństwa powinna jednogłośnie potępić agresję i tych którzy ją zorga nizowali. Należy również ogłosić embargo na dostawy broni dla Chin, które powinny płacić reparacje wojenne dla Wietnamu. Mówca stwierdził, że próby stawiania znaku równania między agresorem a jego ofiarą mogą tylko stanowić zachętę dla agresora.

Przedstawiciel Bułgarii, Dimitar Kostow mówił o potrzebie przypomnienia militarnym chińskim, że czasy dyplomacji kanonierek należą do przeszłości, podobnie jak polityka „wielkiej pałki”. Istnieją obecnie siły, które są zdolne do powstrzymania agresora i utrzymania pokoju. Podobnie jak jego poprzednicy, mówca poparł projekt rezolucji zgłoszony przez Czechosłowację i Związek Radziecki.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się 27 lutego. (PAP)

Narada przedstawicieli KSR w Kaliszu

Lepsza jakość pracy i efektywność gospodarowania

Wczoraj odbyła się w Kaliszu, z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Stefana Olszowskiego, wojewódzka narada przedstawicieli Konferencji Samorządu Robotniczego. Naradzie przewodniczył I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kaliszu — Jerzy Kusiak.

Referat Egzekutywy KW PZPR, oceniający realizację zadań ubiegłorocznych i określający warunki wykonania planu społeczno-gospodarczego w roku 1979 w oparciu o przebieg Konferencji Samorządu Robotniczego w Kaliszu, przedstawił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Jerzy Więkowski. W swoim wystąpieniu podkreślił on m. in. wzrastającą rolę KSR we wszystkich dziedzinach kaliskiej gospodarki i ocenił realizację podstawowych zadań gospodarczych ubiegłego roku, a także wykonanie zadań pro dukcyjnych pierwszych miesięcy roku 1979. Najpilniejszym zadaniem jest obecnie

usunięcie zaistniałych opóźnień.

Tematem dyskusji były m. in. zagadnienia dalszego postępu w uzyskaniu wyższej jakości pracy, osiągnięciu lepszej efektywności gospodarowania, pogłębieniu intensyfikacji produkcji rynkowej i eksportowej. W dyskusji poddano również analizie czynniki, utrudniające pomyślną realizację tegorocznych zadań.

Zabierający głos w dyskusji członek Biura Politycznego, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Stefan Olszowski — podkreślił m. in. ogromne znaczenie uchwał Konferencji Samorządu Robotniczego.

Na zakończenie głos zabrał I sekretarz KW PZPR w Kaliszu — Jerzy Kusiak, który scharakteryzował główne przeszkody w osiągnięciu intensywnego postępu w kaliskiej gospodarce. (ewi)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Reforma rolna

Według doniesień z Kabulu, w Afganistanie pomyślnie przeprowadzana jest reforma rolna. W ciągu ostatnich dwóch dni przekazano chłopom około 40 000 dzierzbów ziemi (1 dzierb — ok. 0,2 ha). W prowincji Nimruz rozdzielono już bezrolnym i małorolnym chłopom 140 000 dzierzbów ziemi.

Nalot na Angole

Według doniesień z Salisbury, dowództwo wojskowe rasiowskie go reżimu Smitha przyznało, że samoloty rodyjskie dokonały w poniedziałek nalotu na teryto-

rium suwerennej Angoli. Samoloty te naruszyły także przestrzeń powietrzną Zambii.

Obrazy KP Irlandii

W niedzielę w Belfaście zakończyły się obrady XVII Zjazdu Komunistycznej Partii Irlandii. Delegaci omówili ważne problemy, dotyczące walki komunistów irlandzkich o jedność i niepodległość kraju, przeciwko ingerencji brytyjskiego imperializmu w sprawy irlandzkie.

Rozmowy ASEAN — EWG

W stolicy Indonezji rozpoczęło



Bieżący rok będzie przełomowy dla budowniczych kopalni w Bogdance. W dalszym ciągu prowadzone będą intensywne prace budowlane. W 1979 roku zamierza się oddać do użytku rozdzielnię główną, kotłownię kopalnianą, budynki socjalne. Rozpoczęcie wydobycia węgla w kopalni w Bogdance planuje się w grudniu 1980 roku.

Na zdjęciu: na budowie kopalni w Bogdance. CAF — fot. Jaskiewicz

Kolejny list do ONZ

Rada Rewolucyjna jedynym przedstawicielem ludu Kambodży

Jak informuje Kambodżańska Agencja Prasowa, minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Kambodży, Hun Sen, przesłał do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa list, w którym ponownie podkreśla, że jedynym legalnym przedstawicielstwem narodu kambodżańskiego jest Rada Rewolucyjna. Klika Pol Pot — Ienga Sary, obalona przez naród kambodżański, nie kogo nie reprezentuje i nie ma prawa występowania na żadnym forum w imieniu Kambodży.

Hun Sen pisze dalej, iż wszyscy posiedzenia Rady Bez-

pieczeństwa poświęcone omówieniu zagadnień związanych z Kambodżą, powinny odbywać się przy udziale przedstawiciela Ludowej Republiki Kambodży, mianowanego przez Radę Rewolucyjną Ludu Kambodży. List zawiera żądanie respektowania niepodległości i suwerenności republiki zgodnie z kartą NZ i prawem międzynarodowym. Wszystkie rezolucje przyjęte przez Radę Bezpieczeństwa ONZ w sprawach związanych z Kambodżą bez udziału przedstawiciela Rady Rewolucyjnej Ludu Kambodży — podkreśla Hun Sen — nie będą miały żadnego znaczenia. (PAP)

Plenum KW PZPR w Pile

Umacnianie podstawowych ogniw partii

Wczoraj w Pile odbyło się plenarne posiedzenie wojewódzkiej instancji partyjnej. Obrady, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Alfred Kowalski poświęcone były umacnianiu i doskonaleniu kierowniczej roli partii oraz metod pracy wewnętrznej partyjnej. W debacie uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Andrzej Ozga.

Kierownicza rola partii — stwierdzano w toku obrad — na terenie regionu nadnoteckie go przejawia się w sterowaniu całokształtem rozwoju społecznego - gospodarczego. Dotychczasowe działania na rzecz umacniania autorytetu partii potwierdzają się w dynamicznym rozwoju jej szeregów. W minionych trzech latach do PZPR wstąpiło prawie 10 000 nowych członków i kandydatów, a wojewódzka organizacja liczy obecnie 39 741 członków i kandydatów.

Wzrost poziomu pracy partyjnej we wszystkich środowiskach, dzięki czemu doskonalone są procesy politycznego oddziaływania poprzez zwiększoną aktywność członków partii na wszystkie dziedziny życia społeczno - gospodarczego. Stała kontrola realizacji uchwał VI i VII Zjazdów oraz uchwał KC pozwoliły podnieść rangę i rolę podstawowych

ogniw — POP i OOP, które spełniają ważną rolę w kształtowaniu autorytetu partii. Obok niewątpliwych osiągnięć występuje jeszcze sporo niedomagań. Umacnianie kierowniczej roli partii oraz metod pracy zależeć będzie od zwiększenia znaczenia pracy politycznej, ideowo-wychowawczej, równomiernego rozmieszczenia sił PZPR w poszczególnych środowiskach.

W podjętej uchwale określono główne kierunki działania wojewódzkiej instancji partyjnej w zakresie umacniania kierowniczej roli partii i doskonalenia stylu i metod pracy wewnętrznej partyjnej. Uwaga wszystkich ogniw skierowana będzie przede wszystkim na podniesienie roli i rangi podstawowej organizacji partyjnej, zintensyfikowanie pracy POP i OOP, zwiększenie funkcji instruktażowo - kontrolnej Komitetu Wojewódzkiego. Większą niż dotychczas opieką otoczone zostaną słabe organizacje. Jednocześnie doskonaląc się będzie wiedza polityczna i umiejętności pobudzania aktywności sekretarzy POP i OOP oraz poszczególnych członków partii, których zaangażowanie i aktywne społeczne postawy decydować będą o autorytecie PZPR we wszystkich środowiskach. (wis)

Ofiary katastrofy

W wyniku katastrofy samochodowej, jaka zdarzyła się w Meksyku, śmierć poniosło 20 osób, a poważne rany odniosło 15 pasażerów autobusu, który stoczył się nagle z biegnącej wysokim nasy-

Cholera w Tanzanii

W minionym tygodniu gwałtownie wzrosła liczba zachorowań na

od GŁOSU

Włochy rzadko kiedy na dłuższy czas wychodzą z kryzysu rządowego. Najmniejszy rząd, który po raz pierwszy od trzydziestu lat uzależniony był również od poparcia komunistów, przetrwał dziesięć i pół miesiąca. Na utworzenie kolejnego Włochy czekają już 26 dni. Od piątku, co nie ma precedensu w całej powojennej historii tego kraju, kandydatem na premiera jest nie, jak zwykle, członek partii chrześcijańsko-demokratycznej, lecz przywódca partii republikańskiej, Ugo la Malfa. Ale to wcale nie oznacza, że Włochy bliskie są trwałego rozwiązania kryzysu rządowego.

Nowy kandydat na premiera jest doświadczonym politykiem, uczestniczył w sześciu rządach, raz był wicepremierem. Dobrze widziany jest przez chrześcijańską demokrację, z którą nieraz współpracował, szanowany przez komunistów ze względu na swe wezwania do jedności. Zadanie ma niezwykle trudne: sam jest przywódcą partii, która korzysta z poparcia zaledwie 3 procent wyborców, a ma pogodzić przede wszystkim dwie główne partie — chrześcijańską i komunistyczną, które darzą poparciem w sumie trzy czwarte włoskich wyborców.

Sprawą główną jest znalezienie takiego rozwiązania, które zadowoliliby i chrześcijańskich demokratów, i komunistów. Ci ostatni, dążąc do rozwikłania skomplikowanej sytuacji społecznej, ekonomicznej i politycznej, w zeszłym roku wzięli także na siebie odpowiedzialność za losy kraju; nie dopuszczając przez chadację do udziału w rządzie, udzielili jej rządowi poparcia w parlamencie — jednak zmuszeni byli się wycofać z tego, nie mogąc sobie pozwolić na ponoszenie odpowiedzialności je dynie za cudze przewinienia. Tymczasem i teraz chrześcijańska demokracja nadal nie chce zgodzić się na udział komunistów w rządzie. Sytuacja w parlamencie jest zaś taka, że wbrew partii komunistycznej rząd nie może mieć trwałego poparcia.

Zadanie Ugo la Malfa może się więc rychło okazać ponad jego siły, a to oznaczałoby, iż Włochy z każdym dniem bliżej są przedterminowych wyborów.

TK

Po XIII Plenum KC PZPR

Oszczędne gospodarowanie surowcami trwała dyrektywą dla wszystkich

Od początku tego roku od-czuwamy perturbacje w dziedzinie sprawnego, nieprzerwanego zaopatrywania różnych gałęzi przemysłowych w surowce i materiały do produkcji. Kłopoty te, wynikające głównie z poważnych zakłóceń transportowych wskutek gwałtownych ataków zimy, odbiły się na okresowym niedostatkach niektórych wyrobów. Niezależnie od tych przejściowych trudności następuje również obserwowany od wielu lat wzrost cen światowych na surowce, a także kosztów ich pozyskiwania w kraju.

Tak więc warunki w jakich pracujemy w 1979 r. stawiają szczególne wymagania co do zapewnienia odpowiedniego zaopatrzenia w surowce i materiały, a nade wszystko — racjonalizacji ich zużycia.

Problemem tym poświęcono wiele uwagi na XIII Plenum KC PZPR, wskazując, że nakaz oszczędnego gospodarowania surowcami stanowi trwałą

dyrektywę dla wszystkich ogniw gospodarki narodowej. Postulat ten znalazł pełne odbicie w tegorocznym planie, w którym położono duży nacisk na obniżenie kosztów materiałów w wartości produkcji przemysłowej i budowlanej. Spre-cyzowano zadania obniżenia zużycia paliw, energii, surowców i materiałów na jednostkę produkcji oraz polepszenia tzw. rzeczowych wskaźników na tym odcinku w odniesieniu do głównych wyrobów.

Sumarycznym efektem realizacji tych zadań powinna być w tym roku obniżka kosztów materiałowych o około 27 mld zł (tj. o 1,5 procent w przemyśle i o 0,5 procent w budownictwie). Słusznie jednak traktuje się te ustalenia jako minimalne. Na przytoczone kwoty oszczędności składają się znaczne ilości cennych paliw i surowców: kilka milionów ton węgla, setki tysięcy ton wyrobów hutniczych, cementu, mi-

liardy kWh energii elektrycznej.

Bardzo istotne jest również podejmowanie przedsięwzięć zmierzających do zastępowania niektórych surowców importowanych — krajowymi, w czym dużą rolę powinno odgrywać zaplecze naukowo-badawcze i techniczne przemysłu. Konieczne jest zatem poważniejsze włączenie się do rozwiązywania tych problemów biur projektowych, konstrukcyjnych i technologicznych, a także analogicznych służb w przedsiębiorstwach produkcyjnych. System zachęt materiałowych dla zaplecza naukowo-badawczego i ocena wyników jego pracy powinny stymulować m. in. właśnie oszczędności w zużyciu wszelkich materiałów. Łączy się z tym upowszechnienie materiałowo-oszczędnych procesów technologicznych, postępu w wykorzystywaniu surowców wtórnych i odpadowych. (PAP)

Wiece

przed wyborami w Hiszpanii

W ostatnia fazę weszła w Hiszpanii kampania poprzedzająca wybory parlamentarne, które odbędą się 1 marca br. Ubiegające się o głosy wyborców partie polityczne zwołały w ostatnich dniach ponad 600 spotkań i wieców w Madrycie i innych miastach. Mimo to rząd przewiduje wysoka absencja głosujących, co dowodziłoby osłabienia namiętności politycznych społeczeństwa hiszpańskiego.

Według ostatnich sondaży, rządząca Unia Centrum Demokratycznego ma szanse na zdobycie 33, zaś opozycyjna Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza 32 procent głosów. Według innej ankiety, so-cjaliści zdobędą 19, zaś centryści 17 procent głosów. Madrycki dziennik „Ya” przewidywał zwycięstwo centrystów nad socjalistami.

W ostatnich wyborach powszechnych, jakie odbyły się 15 czerwca 1977 roku, centryści uzyskali 34 procent, a socjaliści 28,5 procent głosów.

W obecnych wyborach partie polityczne ubiegają się o 370 miejsc w Kongresie i o 207 miejsc w Senacie. (PAP)

M. Begin przyjął zaproszenie do udziału w spotkaniu na szczycie

Egipt i Izrael zajęły stanowiska wobec proponowanego przez prezydenta J. Cartera na koniec tygodnia spotkania na szczycie z udziałem Anwar Sadata i Menachema Begin.

Kairski dziennik „Al-Ahram” podał w poniedziałek, powołując się na dobrze poinformowane źródła, że rząd

Egiptu rozpatrzył te propozycje i podejmie decyzję po wysłuchaniu sprawozdania premiera i ministra spraw zagranicznych Mustafy Chalila, który uczestniczył w rozmowach w Camp David.

Premier M. Begin oświadczył w Jerozolimie, że przyjmuje zaproszenie na udział w szczycie. (PAP)

Izrael nie przerywa prowokacji wobec Libanu

Dążąc do utrzymywania w Libanie stanu stałego napięcia, izraelskie koła wojskowe dokonują nieustannych prowokacji wobec tego kraju. W poniedziałek rano artyleria Izraela i libańskiej prawicy chrześcijańskiej ponownie ostrzeliwała Nabatiej, gdzie mieści się kwatery główna sił palestyńskich w Libanie Południowym. Brak informacji na temat ofiar w ludziach i strat materialnych.

W niedzielę dwa samoloty izraelskie naruszyły prze-

strzeń powietrzna Libanu, do konając lotów na małej wysokości nad Bejrutem, a określone wojenne przeprowadzały manewry na wodach terytorialnych Libanu w pobliżu wybrzeża tego kraju. Prowokacje te stanowiły sygnał dla libańskich konserwatystów i separatystów, ściśle współpracujących z Tel-Awivem, do zaktywizowania działań bojowych przeciwko oddziałom Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa, oddziałom palestyńskim i lewicy libańskiej. (PAP)

Sesja Rady Ministerialnej OJA

Zwiększa się zasięg walki patriotów Zimbabwe

W stolicy Kenii, Nairobi obraduje doroczna sesja Rady Ministerialnej Organizacji Jedności Afrykańskiej, w której uczestniczą ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich oraz przedstawiciele organizacji i wyzwoleńczych krajów afrykańskich.

Jednym z głównych tematów jest sytuacja na południu Afryki. Sekretarz generalny OJA Edem Kokojo stwierdził, iż kierowana przez Front Patriotyczny walka narodu Zimbabwe o wolność i niepodległość przybiera coraz większy zasięg. (PAP)

„Urugwaj jest wielkim więzieniem”

„Urugwaj jest jednym wielkim więzieniem” — stwierdził przebywający w stolicy Boliwii, La Paz, były urugwajski działacz związkowy Hugo Cores. Ponad 10 000 Urugwajczyków ukrywa się w podziemiu, unikając w ten sposób prześladowań, jakich dokonuje obecny rząd wojskowy. Wiele tysięcy ludzi pozostaje natomiast w więzieniach. (PAP)

Reżim chilijski nadal łamie prawa człowieka

W Chile w dalszym ciągu dokonywane są poważne naruszenia praw człowieka — stwierdza sprawozdanie specjalnej grupy roboczej przedstawione obradującej w Genewie 35 sesji Komisji Praw Człowieka ONZ.

Sprawozdanie podkreśla, że w ubiegłym roku wzrosła w Chile, w porównaniu z 1977 rokiem, liczba aresztowań z

Wojska wietnamskie bohatersko bronią swej ziemi

Dokończenie ze str. 1

swejej agresji na Laotańską Republikę Ludowo-Demokratyczną. W tym celu wojska chińskie koncentrują się na styku granic Laosu i Wietnamu. Pekin zaktywizował także swą agenturę, która prowadzi wywołanie działalności wśród mieszkańców plemienia Meo w północnych prowincjach Laosu, usiłując wywołać tam niepokoje.

Prasa wietnamska przytacza przykłady zbrodni i okrucieństwa okupantów chińskich na przejściowo zajętych przez nich terytoriach. Pozostawiają oni za sobą popioły spalonych wsi, zniszczone szkoły, szpitale i setki zabitych spośród tych, którzy nie zdążyli ewakuować się z rejonów objętych działaniami wojennymi.

Wietnamski Komitet Organizacji Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka

K. Balawajder wiceministrem przemysłu spożywczego i skupu

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra przemysłu spożywczego i skupu powołał mgr. Kazimierza Balawajdera na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu. Kazimierz Balawajder urodził się w 1931 r. w woj. krosieńskim, w rodzinie chłopskiej. Od 1966 do

rodowego Roku Dziecka zwrócił się do rządów, organizacji masowych i opinii publicznej we wszystkich krajach o wy-stąpienie w obronie dzieci wietnamskich i potępienie zbrodni agresorów chińskich przeciwko narodowi wietnamskiemu. Komitet informuje, że Chińczycy zniszczyli na terytorium Wietnamu wiele wsi, osiedli, szkół i szpitali, zabijając dzieci, kobiety i starców. Władze chińskie brutalnie naruszały zasady karty Narodów Zjednoczonych, podważając pokój i bezpieczeństwo w Azji Południowo-Wschodniej — podkreśla Komitet.

Wietnamski Komitet Organizacji Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka wzywa do udzielenia poparcia żądaniu zaprzestania agresji chińskiej na Wietnam i wycofaniu wojsk chińskich z terytorium SRW. (PAP)

Stare obiekty w nowej roli

Kolejne przetwórnice otwiera poznański „Las”

Po utworzeniu z początkiem bieżącego roku Pilskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Łesnej „Las”, przejęło ono kilka przetwórnicy w tym województwie, które dotychczas należały do przedsiębiorstwa w Poznaniu. Temu ostatniemu znacznie zmniejszyła się więc baza produkcyjna. W najbliższych miesiącach wzrosła jednak możliwość wytworzenia po znańskiego „Lasu”, który obejmie zasięgiem działania macierzyste województwo oraz Konińskie i Leszczyńskie. Najpierw otworzy zakład w Gortach niedaleko Swarzędza. Wyroby się tam udaną nowostą — podpałkę do węgla, wykorzystując trochę drzewinę — zwłaszcza z fabryk mebli. Podobnego produktu nie wytwarza się w kraju, dlatego też zamówień przybywa.

By im sprostać, zamierza się wprowadzić w tym zakładzie (zatrudniając głównie kobiety) pracę dwuzmianową.

Wczoraj rozpoczęto produkcję w kolejnej przetwórnicy „Lasu”. Utworzono ją w zaniedbanym nie dłużej gospodarstwie rolnym w Jastrzębsku koło Nowego Tomysła (Poznańskie), które trzeba było przystosować do nowych zadań. Na razie 50-osobowa załoga będzie produkować susze i różne półprodukty, a niebawem ma też wytwarzać wspomnianą podpałkę.

„Las” przejmie też dwa zakłady browarnicze w Górze (Leszczyńskie), które są adaptowane na przetwórnice; montuje się obecnie linie technologiczne i zagospodarowuje pomieszczenia. Jeszcze w bieżącym roku ma się tam zacząć produkcja. (hop)

boczem mężczyźni. Pieszy doznał poważnych obrażeń.

● Również w woj. kaliskim, na stacji kolejowej Nowe Skalmierzyce wypadł z pociągu mężczyzna, dostał się pod koła wagonu. W wypadku stracił obie nogi poniżej kolan oraz doznał ogólnych obrażeń. Stan poszkodowanego jest bardzo ciężki.

● W Kościanie jadący motorowem mężczyzna podczas omijania „Stara” uderzył w jego tył. Poszkodowany doznał obrażeń i przebywa w szpitalu.

● W miejscowości Bugaj (gm. Swarzędz — woj. poznański) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spałił się samochód „Trabant”. (Jz)

Telefony DONOSZA

● Samozapalenie się nawozów sztucznych było przyczyną powstania pożaru (w prywatnym gospodarstwie) w miejscowości Przy-szajnia (gm. Brzeziny — woj. kaliskie). Spłonęła drewniana stodoła wraz z przyległą do niej szopą.

● Na ulicy Tureckiej w Kaliszu, kierujący samochodem „Zuk” nie zachował należytych środków ostrożności i potrafił idącego po-

boczem mężczyznę. Pieszy doznał poważnych obrażeń.

● Również w woj. kaliskim, na stacji kolejowej Nowe Skalmierzyce wypadł z pociągu mężczyzna, dostał się pod koła wagonu. W wypadku stracił obie nogi poniżej kolan oraz doznał ogólnych obrażeń. Stan poszkodowanego jest bardzo ciężki.

● W Kościanie jadący motorowem mężczyzna podczas omijania „Stara” uderzył w jego tył. Poszkodowany doznał obrażeń i przebywa w szpitalu.

● W miejscowości Bugaj (gm. Swarzędz — woj. poznański) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spałił się samochód „Trabant”. (Jz)

● W miejscowości Bugaj (gm. Swarzędz — woj. poznański) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spałił się samochód „Trabant”. (Jz)

● W miejscowości Bugaj (gm. Swarzędz — woj. poznański) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spałił się samochód „Trabant”. (Jz)

● W miejscowości Bugaj (gm. Swarzędz — woj. poznański) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spałił się samochód „Trabant”. (Jz)

● W miejscowości Bugaj (gm. Swarzędz — woj. poznański) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spałił się samochód „Trabant”. (Jz)

● W miejscowości Bugaj (gm. Swarzędz — woj. poznański) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spałił się samochód „Trabant”. (Jz)

● W miejscowości Bugaj (gm. Swarzędz — woj. poznański) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spałił się samochód „Trabant”. (Jz)

● W miejscowości Bugaj (gm. Swarzędz — woj. poznański) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spałił się samochód „Trabant”. (Jz)

● W miejscowości Bugaj (gm. Swarzędz — woj. poznański) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spałił się samochód „Trabant”. (Jz)

● W miejscowości Bugaj (gm. Swarzędz — woj. poznański) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spałił się samochód „Trabant”. (Jz)

KRONIKA DNIA

POLSKA I ŚWIAT WSPÓŁCZESNY — KONKURS W KONINIE

W Koninie odbył się wojewódzki finał Olimpiady o Polsce i Świecie Współczesnym. W eliminacjach wzięło udział 84 procent uczniów szkół średnich i 87 procent uczniów szkół zawodowych, razem prawie 16 000 młodzieży. W finale wojewódzkim uczestniczyło 70 uczniów, z których pierwsze miejsca zajęli: Romuald Kompanowski (szkoły średnie) z LO w Turku oraz Mariusz Bożykowski (szkoły zawodowe) z Zespołu Szkół Górniczych w Koninie. (woj)

TYDZIEŃ TEATRÓW STUDENCKICH WE WROCŁAWIU

26 lutego we Wrocławiu rozpoczął się doroczny „Tydzień teatrów studenckich” — organizowany już po raz szósty przegląd dorobku amatorskich teatrów akademickich. Obok teatrów studenckich działających przy uczelniach Wrocławia publiczności zaprezentują swoje najnowsze spektakle także teatry studenckie z Poznania, Gdańska i Nowej Soli. (PAP)

„Melexy” będą do nabycia w „Polmozbycie”

Wychodząc naprzeciw dużemu zainteresowaniu odbiorców krajowych — uspołecznił nych i indywidualnych, Miejska Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego „PZL” znacznie zwiększy tegoroczne dostawy na rynek wózków akumulatorowych „Melex”. Około 700 tych pojazdów będzie można nabyć za pośrednictwem „Polmozbycy”. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNICY WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofta.

Zbiłut Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącz.

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

L-14

Drogi wynalazców

Aby dwoje chciało naraz

Zgodna chęć obu stron jest konieczna nie tylko w sprawach damsko-męskich, którym poświęcony jest znany wierszyk Boya. Również w innych dziedzinach jest ona nieodzowna. Na przykład w racjonalizacji i wynalazczości. Bo wiem ten, który postanowił ulepszyć proces produkcji, pragnie zawsze, aby jego pomysł został zrealizowany. Nie zawsze natomiast zainteresowana jest tym druga strona, czyli przemysł. Pięta część zgłoszonych wniosków racjonalizatorskich i wynalazczych odkładana jest „ad acta”. W jakim stopniu traci na tym nasza gospodarka i dlaczego tak się dzieje? Można — szukając odpowiedzi na to pytanie — snuć rozważania teoretyczne, można również wysnuć wnioski posługując się konkretnym przykładem inżyniera Zygmunta Marcza.

Jego pasją to kotły centralnego ogrzewania, te małe — wykorzystywane w domkach jednorodzinnych, instalowane w szklarniach i gospodarstwach hodowlanych. Zapotrzebowanie na nie jest w Polsce bardzo duże — oblicza się, że rynek wchłonie około 300 000 sztuk tych urządzeń w ciągu roku. Wytwarza się ich 175 000. Na tyle pozwalają możliwości produkcyjne i — przede wszystkim — materiałowe producentów. Gdyby jednak na zbudowanie kotła trzeba było zużyć nie 100 kilogramów stali lecz 60 lub 70? Łatwo obliczyć, ile tysięcy ton tego surowca można by zaoszczędzić, ile dodatkowych kotłów dostarczyć oczekującym na nie odbiorcom. Ale jak to zrobić?

Inżynier Marczak znalazł rozwiązanie tego problemu. W roku 1976 zgłosił w Urzędzie Patentowym wniosek o przynależność do wzoru patentowego na kotłownię centralnego ogrzewania o nowej konstrukcji. Od momentu do dotychczas stosowanych rozwiązań konstrukcyjnych dawały około 40-procentowe oszczędności stali przy produkcji jednego kotła. Cztery lata bez czterech miesięcy trwało załatwianie sprawy przez Urząd Patentowy (niestety, nie jest to wydarzenie wyjątkowe). Urząd ów zasypał wnioskami. Chyba dla tego, że wielu wynalazców na potykając trudności z wdrożeniem swego pomysłu, chce poprzez uzyskanie patentu zapewnić mu uznanie.

Jest to przezorność chwalebna, gdyż od pomysłu do realizacji wiedzy wybitna droga. Przeszedł nią również inżynier Marczak. Próby znalezienia

przebiegów, które podjęłyby się produkowania kotłów lżejszych i oszczędniejszych w zużyciu paliwa (bo i tę zaletę posiadają jego urządzenia), spełzły na niczym. Różne sływały odpowiedzi, ale chyba istotę sprawy wyjaśniono mu w jednej ze spółdzielni: „Czy sądzi pan, że nie mamy własnych ambicji twórczych?”

Jedną z przyczyn, dla której wiele nowatorskich rozwiązań w praktyce nie zostaje wykorzystanych — są więc fałszywe ambicje ludzi, którzy o wdrożeniu mogą zdecydować...

Widząc, że na tej drodze nie ma wskazań, wynalazca sam zbudował prototyp urządzenia i zwrócił się w roku 1975 do Instytutu Techniki Ciepłej w Łodzi z prośbą o wydanie opinii. Potwierdziła ona możliwość uzyskania około 40-procentowej oszczędności stali przy wytwarzaniu kotłów konstrukcji inżyniera Marcza. Znalazły się jednak w niej również zastrzeżenia dotyczące warunków pracy ludzi obsługujących kotły. Czy istnieją możliwości usunięcia tego mankamentu? Jak je usunąć? Sądzić by należało iż ITC, który jest jedyną w Polsce jednostką uprawnioną do wydawania atestów na kotły centralnego ogrzewania, powinien być zainteresowany sprawą realizacji przedstawionego mu wynalazku, a więc powinien udzielić autorowi wskazówek i pomocy w usunięciu niedoskonałości nowego wyrobu. Ale — niestety — jest inaczej. Kolejny więc wniosek — pomoc dla wynalazcy jest zbyt mała, zostawiają się ich samych z trudnościami...

Taka jest również opinia Przedsiębiorstwa Wdrażania i Upowszechniania Postępu Technicznego i Organizacyjnego „Posteor” we Wrocławiu, gdzie w końcu trafił inżynier Marczak. „Posteor” prowadzi nadal walkę z ITC, a właściwie z Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym Wytrobów Instalacyjno-Sanitarnych i Grzewczych, gdyż przejął on kompetencje łódzkiego instytutu. Poprzez Departament Techniki Ministerstwa Przemysłu Maszyn Ciężkich i Rolniczych „Posteor” stara się skłonić opiniodawców do przebadania jeszcze raz kotła nowej konstrukcji i do udzielenia pomocy wynalazcy. Fachowcy z „Posteoru” twierdzą, że kotłownia konstrukcji inżyniera Marcza może być udoskonalona, wrocławskie instytucje gotowe jest także znaleźć przedsiębiorstwo, które po jej udziale się produkują.

Nie każda jednak sprawa trafia do „Posteoru”. Drugi ze

swych wynalazków — konstrukcję nagrzewnicy do suszarni nasion — zgłosił inżynier Marczak w maju ubiegłego roku do Centrali Nasienniczej w Poznaniu. Nagrzewnice instalowane obecnie w suszarniach psują się po jednym lub dwóch sezonach, te zaś, które zaprojektował inżynier Marczak, są o wiele trwalsze. Pozytywna opinia rzeczownika Rolnictwa skłoniła Centralę Nasienniczą do podpisania umowy z wynalazcą. Wszystko było dobrze do momentu, w którym dokumentacja została przedstawiona i wyłożona w sprawie wykonania prototypu. Centrala Nasienna nie ma od powiednich warsztatów. Jeśli więc zlecić wyprodukowanie pierwszego egzemplarza nagrzewnicy rzemieślnikom, to koszty przerosłyby możliwości CN.

I tu następuje paradoks. Nowe nagrzewnice służyłyby przede wszystkim centralom nasiennym w Polsce, przynosząc wymierne zyski. Jeśli jednak sprawą wyprodukowania prototypu ma się zająć tylko jedna placówka tej instytucji, sta się to nieopłacalne. Tak więc wiele wynalazków leży w szafach dlatego, że oblicza się koszty i korzyści w odniesieniu do jednego zakładu, a nie całej branży. A jeśli nawet obliczenia są przeprowadzane w skali zysku wszystkich zainteresowanych, dyrekcja jednego przedsiębiorstwa nie bardzo może ryzykować, mając zbyt małe uprawnienia, aby podjąć decyzję — wychodzącą przecież w konsekwencji poza ramy interesów jednej instytucji.

W tym przypadku znalazło się jednak jakieś wyjście. Klub Techniki i Racjonalizacji w Rolnictwie zainteresował pomysłem Państwowego Ośrodka Maszynowego w Gostyniu, który wyraził chęć jego rozpatrzenia. A więc — tak jak w sprawie kotłów — niby optymistyczne zakończenie.

Niby, bo chodzi tylko o dwa przypadki. W rzeczywistości kłopoty inżyniera Marcza są typowymi perypetiami wynalazcy. Sądzić należy, że wzbogacić one powinny listę problemów, z którymi na trzecią Krajową Radę Wynalazczości pojadą poznańscy racjonalizatorzy. Trzeba mieć nadzieję, że zrodzą się na niej wnioski, pozwalające na pełne wykorzystanie ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczego dla rozwoju naszej gospodarki.

ZOFIA SZPROKOFF

— Wraz z rozwojem przemysłu motoryzacyjnego przed naszym zakładem i jego załogą stały coraz większe i od powiedzialniejsze zadania. Produkujemy przecież różne elementy, potrzebne do wyposażenia samochodów, części wymienne. Nasza specjalność to pierścienie, uszczelniające wałki obrotowe, ale produkujemy także zawory do detek dla przemysłu gumowego, a na rynek — bagażniki, kalibrowniki, linki holownicze i inne artykuły motoryzacyjne. Od nas zależy, aby wszystko, co zostało tu wyprodukowane nie zawiodło potem użytkowników, aby z powodu złego wykonania czy jakiegos przeoczenia dany detal nie okazał się nieprzydatny, lub szybko się psuł.

Jestem brygadystą kontroli międzyoperacyjnej. Wraz z 16-osobową grupą, w której przeważają kobiety, mamy za zadanie czuwać w czasie procesów technologicznych nad prawidłowością wykonania po

od nas ZALEŻY

szczególnych operacji. Jedno niedopatrzenie pociąga za sobą cały łańcuch błędów. Kontrola ostateczna i zwalniająca wykrywają potem te niedokładności. Trzeba je poprawiać, a to już hamuje rytmiczność pracy, obniża wydajność. Takich zaworów na przykład przechodzi dziennie tysiące przez nasze ręce.

Nasz zakład kooperuje z Dębicą, „Kormoranem” w Olsztynie oraz z poznańskim „Stomilem”. Na ostatnim KSR-ze przyjęliśmy nowe zadania, w tym wiele na potrzeby rynku. Dążymy też do unowocześnienia produkcji. Mamy ku temu warunki, ale zdajemy sobie sprawę, że nowocześniejsze wymagają od nas większej odpowiedzialności. (zd)



Fot. — R. Królik

Mówił STANISŁAW PRZYBYŁAK, brygadysta Zakładów Metalowych Przemysłu Gumowego „Stomil”, sekretarz KZ PZPR w Środzie, woj. poznańskie.

Szkoly wojskowe

Szansa dla młodych

Ministerstwo Obrony Narodowej ogłasza rekrutację do następujących akademii wojskowych i wyższych szkół oficerskich: Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni, a także: Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych i Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich w Poznaniu, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Chemicznych w Krakowie, Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Łączności w Zegrzu k. Warszawy, Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej w Jeleniej Górze, Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie i Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej w Pile. Studia trwają w WAT 5 lat, w WAM o kierunku lekarskim 6 lat, stomatologicznym, farmaceutycznym i psychologicznym po 5 lat, w WSMW 4,5 roku, we wszystkich wyższych szkołach oficerskich 4 lata.

Od kandydatów wymagane jest spełnienie m. in. następu-

jących warunków: obywatelstwo polskie, odpowiednie warunki moralno-polityczne, zdolność do służby wojskowej w charakterze żołnierza zawodowego stwierdzona orzeczeniem właściwej komisji lekarskiej (wojskowej) stan wolny, ukończenie szkoły średniej uprawniającej do podjęcia studiów wyższych. Kandydaci składają podania do 10 maja br. — WAT, WAM, WSMW i WOSL i 20 maja br. — pozostałe WSO za pośrednictwem właściwej dla miejsca zamieszkania Wojskowej Komendy Uzupełnień.

Ministerstwo Obrony Narodowej ogłasza też ochotniczą rekrutację kandydatów do następujących szkół chorążych: Wojsk Zmechanizowanych w Elblągu, Wojsk Lotniczych w Dęblinie, Wojsk Radiotechnicznych w Jeleniej Górze, Personelu Technicznego Wojsk Lotniczych w Oleśnicy i Zamościu, Wojsk Łączności w Zegrzu, Wojsk Inżynieryjnych i Komunikacji we Wrocławiu, Wojsk Samochodowych w Pile, Wojsk Łączności w Zegrzu, Służb Kwatermistrzowskich w Poznaniu, Marynarki Wojennej w Gdyni, Służb Uzbrojenia i Elektroniki w Olsztynie, Służb Zakwaterowania i Budownictwa w Giżycku, Wojsk Ochrony Pogranicza w Kętrzynie, Służby Topograficznej w Toruniu, Administracji Wojskowej w Łodzi, Wojskowej Służby Wewnętrznej w Miń-

sku Mazowieckim i do Szkół Chorążych Politycznych w Łodzi.

Nauka w szkołach trwa — w zależności od rodzaju — od roku do 3 lat.

Kandydaci składają podania — ankietę do komendanta wybranej szkoły za pośrednictwem właściwej dla miejsca zamieszkania — Wojskowej Komendy Uzupełnień. Formularze otrzymać można w każdej Wojskowej Komendzie Uzupełnień. Do podania dołączyć należy m. in. wyciąg z aktu urodzenia (gdy kandydat nie posiada jeszcze dowodu osobistego), świadectwo szkolne stwierdzające, że kandydat uczęszcza do ostatniej klasy szkoły średniej lub zasadniczej zawodowej, opinię dyrektora szkoły lub zakładu pracy.

Absolwenci szkół średnich przyjmowani są bez egzaminu wstępnego; obowiązują ich jednak próba sprawności fizycznej i badania psychologiczne. Pozostałych kandydatów obowiązuje egzamin wstępny z języka polskiego (pisemny), matematyki (pisemny i ustny) oraz z przedmiotu odpowiadającego kierunkowi nauki w wybranej szkole wojskowej.

Termin składania podań — ankiet ułżywa 5 czerwca br. (tylko do szkoły Marynarki Wojennej 15 maja br.).

Szczegółowe informacje udziela Wojskowe Komendy Uzupełnień. (PAP).

Mężczyźni po czterdziestce w pewnym sensie zazwyczaj swoim rówieśnikom informacji o trudnym i niewesołym czasie przekwalifikowania, których słusznie nie skąpią prasa, radio i telewizja. Pytanie: „dlaczego tyle z nas jeszcze chce życia i używania, gdy ciało robi się młde?” często w tym przełomowym okresie można by usłyszeć w każdej męskiej duszy. Porozmawiajmy więc o klimakterium u mężczyzn — z taką poząycja zwróciłem się do Zbigniewa Cymerysa, doktora medycyny, ordynatora Oddziału Klinicznego w Instytucie Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Poznaniu, oraz do Lechosława Gapika, doktora psychologii, kierownika Zakładu Psychologii Klinicznej Instytutu Medycyny Społecznej tej samej uczelni.

Lekarz: — Wyjaśnijmy na początku, że dopiero od niedawna termin „klimakterium” ma również zastosowanie w odniesieniu do mężczyzn. W tym przypadku jego znaczenie ogranicza się właściwie do aspektu wydolności seksualnej, bowiem — w przeciwieństwie do kobiet — możliwość rozrodczości tylko zwolna się zmniejsza, lecz trwa jeszcze długo, często do śmierci w późnym wieku.

Psycholog: — Między czterdziestym a pięćdziesiątym rokiem życia wielu mężczyzn przeżywa kryzys egzystencyjny. Coraz wyraźniej zdają

sobie oni sprawę z tego, że do tarydy do pułapu możliwości życiowych, że lepiej już nie będzie. Kiedy pełni się odpowiedzialną funkcję w życiu publicznym, gdy sprawy rodzinne od dawna są uregulowane, a dzieci — wykształcone i usamodzielnione, nagle pojawia się pytanie: co robić dalej? Jest ono tym bardziej drażliwe, a nawet bolesne, że w otoczeniu pojawiają się młodzi współpracownicy, co wywołuje sytuację zagrożenia.

— Rzymski poeta Cywero napisał: „...zawsze było konieczne, aby był jakiś koniec, i gdy się czas już spełni, musimy — podobnie jak owoce drzew lub plody ziemi — do pewnego stopnia wędrowną i opadać. Jest to okoliczność, która rozumny człowiek musi znieść cierpliwie”.

Lekarz: — Łatwo powiedzieć: znieść cierpliwie! Dla kogoś, kto całe dorosłe życie był aktywny — intelektualnie, fizycznie, seksualnie, powolne ograniczenie sprawności, pojawiające się schorzenia (choroba nadciśnieniowa, cukrzyca), a także zaburzenia o charakterze hormonalnym są sygnałem zbliżania się starości. U mężczyzn w omawianym okresie nie występują wprawdzie takie typowe objawy dla klimakterium u kobiet, jak zanikanie włosów i rozdrażnienie wynikające z funkcji układu hormonalnego, ale pierwsze niepowodzenia seksualne, najczęściej związane z czasowym

Mówią lekarz i psycholog

Mężczyzna po czterdziestce

przerwaniem współżycia (na przykład w związku z pobytem w szpitalu) powodują wytworzenie się niekorzystnych odruchów lękowych.

Psycholog: — Funkcjonowanie erotyczne to szczegółowy, ale też ważny aspekt zagadnienia. Bardzo wielu mężczyzn, którzy seks wkomponowują w swój system wartości, czynności erotyczne traktują jako zadania, które pozwalają im sprawdzić wartość i siłę własnej męskości. Drobne niepowodzenia pesza ich, a kolejnych dowodów starzenia się dostarcza nadzbyt wnikliwa obserwacja własnego wyglądu i reakcji na różne bodźce. Kiedyżona jest nadal sprawna seksualnie, drobne trudności (najczęściej pochodzenia nerwowego) wywołują lęk, który dezorganizuje życie erotyczne, jeszcze bardziej pogłębiając kryzys.

— Czas, który decyduje o starzeniu się organizmu, nie dla wszystkich biegnie jednakowo szybko...

Lekarz: — Zmniejszone możliwości fizyczne u jednych obserwuje się już po czterdziestce, u innych dopiero po pię-

dziesiątce, a u niektórych jeszcze znacznie później. To normalne, takie są między innymi indywidualne różnice w procesie rozwoju. Różnie też ludzie reagują na obserwowane u siebie zmiany: jedni przyjmują je ze spokojem, inni — gorączkowo szukają nowych przeżyć, doznań, czasem — leków, które przywróciłyby dawną chęć życia i możliwości z okresu największej aktywności, najraźniej — pomocy specjalisty.

Psycholog: — Po ukończeniu czterdziestego roku życia pojawiają się niebezpieczne oznaki niedomagań intelektualnych — zmniejszenie zdolności uczenia się, gorsza sprawność procesów pamięciowych. Sprzyja to sztywności myślowej, rutynizowaniu się czynności, trzymaniu się schematów, a także niechęci do szukania nowych rozwiązań i sposobów życia w nowej sytuacji życiowej. Podejmowanie prób sprawdzenia się w roli mężczyzny prowadzi do kontaktów z młodymi kobietami, co często burzy życie rodzinne. Najczęściej jednak po pewnym czasie przychodzi refleksja, że odejście od rodziny było krokiem nierozważnym. No we związku z regułą są niezbyt udane — takich współmałżonków dziełi przecież bariera pokoleń, przyzwyczajenia, zainteresowań. Często obserwujemy także skłonność do nadużywania alkoholu, będąca nieudaną próbą ucieczki od klęski życiowej.

Lekarz: — Indywidualne różnice zarówno co do okresu, kiedy zaczyna się kryzys, jak i reakcji na pierwsze oznaki starzenia się, wynikają nie tylko z wrodzonych predyspozycji i własnego zegara biologicznego, ale także z dotychczasowych doświadczeń i przeżyć bytujących. Pragnę podkreślić, że szczególnie dotkliwie, nawet — w sposób dramatyczny — okres przekwalifikowania przeżywa ci mężczyźni, którzy piastują odpowiedzialne, kierownicze stanowiska. Praca fizyczna, nawet wyczerpująca, pozwala przedłużać okres pełnej sprawności seksualnej.

— Obaj panowie mają znaczne doświadczenia w dziedzinie poradnictwa...

— O pomoc w ratowaniu małżeństwa proszą najczęściej

kobieta. Ona też — jeśli jest wyrozumiała i cierpliwa, może przyczynić się do przezwyciężenia kryzysu. W terapii nie obejdują się jednak bez udziału mężczyzny — na nie wszelkie zabiegi, jeśli nie będzie on wykazywał choćby minimum dobrej woli, jeśli nie wyznaczy sobie na najbliższe lata nowego programu życiowego, do stosowanego do nowej sytuacji życiowej.

Lekarz: — Wszelkie zaburzenia w pożyciu małżeńskim mogą być analizowane tylko w układach partnerskich — tylko w rozmowie, w której uczestniczą mąż i żona, można bowiem wyjaśnić interesujące ich problemy i poradzić sposoby postępowania. Winni o tym pamiętać ci wszyscy, którzy decydują się prosić o poradę, na przykład w Poradni Przedmażeńskie i Rodzinnej, mieszczącej się w Poznaniu, przy placu Wolności 18.

— Zaburzenia seksualne trzeba więc traktować jak każdą inną chorobę, którą można leczyć i wyleczyć. Trudności, o których rozmawialiśmy, występują w różnym nasileniu u wszystkich mężczyzn po ukończeniu czterdziestego roku życia. Takie są prawidłowości rozwojowe. Trzeba przejść przez ten etap, traktując nową sytuację w kategoriach optymistycznych.

Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiał

ZYGMUNT ROLA

Sąd w Delhi uznał S. Gandhiego winnym popełnienia przestępstw

Sąd w Delhi orzekł w poniedziałek, że Sanjay Gandhi — syn Indiry Gandhi — oraz Vi dya Charan Shukla, były minister informacji Indii są winni popełnienia 5 przestępstw w okresie obowiązyującego w latach 1975-77 stanu wyjątkowego. Sąd uznał, że, działając w zmyśle, zniszczyli oni film ujawniający przypadki korupcji politycznej, ponadto stwierdzono, że oskarżeni winni są między innymi nadużycia zaufania, niszczenia dowodów oraz przetrzymywania cudzej własności.

Wyrok ogłoszony ma być we

wtorek. Oba grozi kara kilku lat więzienia. Proces ciągnął się 11 miesięcy. W czerwcu ubiegłego roku Sanjay Gandhi przebywał przez miesiąc w areszcie za próbę wpływu na świadków oskarżenia. Adwokat Sanjaya Gandhiego oświadczył w poniedziałek — po ogłoszeniu decyzji sądu — że zgłosi apelację do sądu wyższej instancji.

Przeciwni Sanjayowi Gandhiiemu toczą się również inne postępowania sądowe o przestępstwa popełnione w okresie stanu wyjątkowego.

PAP

Przystąpienie Grecji do EWG sprawą całego narodu

Przywódca najsilniejszej greckiej partii opozycyjnej, Panhelleński Ruch Socjalistyczny (PASOK), Andreas Papandreu, oświadczył, że sprawa przystąpienia Grecji do EWG powinna być poddana pod głosowanie całego narodu. Papandreu stwierdził, że decyzja rządu i ratyfikacja jej

przez parlament grecki nie wystarczą w przypadku dokonania tak „krytycznego wyboru” jak przystąpienie kraju do Wspólnego Rynku. W tym przypadku konieczne jest zajęcie stanowiska przez cały naród w drodze referendum, poprzedzonego zakrojoną na szeroką skalę kampanią informacyjną. (PAP)

Polska grafika współczesna na znaczkach

Ministerstwo Łączności wprowadzi w marcu tego roku do obiegu nową serię znaczków pod nazwą „Polska grafika współczesna”. Na poszczególnych znaczkach, o wartości 50 gr., 1 zł, 1,50 zł i 4,50 zł.

Natomiast z okazji 400 rocznicy rozpoczęcia działalności Trybunału Koronnego w Piotrkowie Trybunalskim wydany zostanie znaczek pocztowy o wartości 1,50 zł. Przedstawiający portret 3 najwybitniejszych Polaków, którzy przeżyli się do powstania i rozwoju polskiego sądownictwa, a mianowicie: Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Stefana Bato rego i Jana Zamojskiego. W dniu wprowadzenia znaczka do obiegu — 12 marca br. — znajdzie się także w sprzedaży ko perata opatrzonego okolicznościami datownikiem stosowanym w urzędzie pocztowym Piotrków Trybunalski 1. (PAP)

„Mercedes” za 400 000 dolarów

Najdroższym samochodem świata okazał się sprzedany na licytacji w Los Angeles „Mercedes” typu 500 K z roku 1936. Nabywca zapłacił zań go tówką okragłą sumę 400 000 dolarów, nie mając jednak możliwości obejrzenia swego nabytku z tego prostego względu, iż w trakcie licytacji znajdował się w Monte Carlo i uczestniczył w niej telefonicznie.

W trakcie tej samej licytacji cenę 320 000 dolarów uzyskał „Mercedes” typu ss 28-250 z roku 1929. Najwyższą do tąd cenę zdobył w roku ubiegłym samochód sprzedany za 235 000 dolarów. (PAP)

Nowości Wydawnictwa UAM

Wierzenia ludu Antyli

Ta książka — „Afrochrześcijańskie religie Antyli” — zajmie z pewno ścią wszystkich, których interesują dzieje niewolnictwa, a także tych, którzy poszukują literatury religioznawczej. Barbara Walendowska zaprezentowała czytelnikom swoją rozległą wiedzę o dotychczas nieopisanych religiach ludu Antyli, mających swoje źródło zarówno w tradycyjnych wierzeniach afrykańskich oraz w katolicyzmie. Poznajemy więc dzieje handlu niewolnikami z Afryki na wyspy Antyli oraz mechanizm tworzenia się od rebnych, typowych dzisiaj dla tego regionu wyobrażeń i treści religijnych. Po omówieniu synkretyzmu religijnego i jego historycznych uwarunkowań autorka prezentuje poszczególne religie, omawia wspólne cechy w religiach synkretycznych mieszkańców Kuby, Haiti i Trynidadu, a następnie koncentruje uwagę na haitańskim kulcie „vodu”, religii ludowej, wznawianej przez ludność wiejską, stanowiącą 90 procent mieszkańców tego państwa. Interesująca jest w tej książce zwłaszcza

analiza wtajemniczenia religijnego, rytuałów i ceremonii religijnych. (zr)

*) Barbara Walendowska — „Afrochrześcijańskie religie Antyli”, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1978 r., zł 32.

Nakładem Wydawnictwa Naukowego UAM ukazały się ostatnio również następujące pozycje:

Michał Hasiuk — „Fonologia litewskiej gwary sejneńskiej”,

Halina Wiatrowska — „Radziecka, rosyjska proza dziecięca w opinii krytyki polskiej lat 1945 — 1965”,

Andrzej Wójcik — „Problematyka literacka w twórczości Horacego”,

Jerzy Kuczek — „Kurhany a stokracy scytyjskiej”,

Waleria Wysocka — „Stereochemia redukcji niektórych pochodnych y-piperidynów ze szczególnym uwzględnieniem związków w układach skondensowanych”,

„Aparatura środowiskowego laboratorium chemicznego przy UAM w Poznaniu” pod redakcją Stefana Paszyca.

Literacki konkurs „Oblicza współczesności”

Białostocka „Gazeta Współczesna” oraz Wydawnictwo „Iskry” ogłosiły — z okazji 35-lecia Polskiej Ludowej — konkurs literacki na zwierzenie — refleksję pod nazwą „Oblicza współczesności”. Organizatorzy spodziewają się interesujących odpowiedzi o uczniach, radościach i troskach, o sukcesach i satysfakcjach, o własnym widzeniu polskiego dnia powszedniego i swojej w nim obecności. Konkurs jest otwarty dla wszystkich, a prace (można włączyć do nich np. listy, fragmenty pamiętników, kronik i dokumentów) na leży przesyłać do 30 maja br. pod adresem: „Gazeta Współczesna”, ul. Wesołowskiego 1, 15-050 Białystok, z dopiskiem „Oblicza Współczesności”.

Przewidziano trzy nagrody (I 15 000, II 10 000, III 5 000 zł) oraz dziesięć wyróżnień po 2 000 zł. Na tomiast Państwowe Wydawnictwo „Iskry” funduje nagrodę za najlepszą pracę, której autorem będzie przedstawiciel młodego pokolenia. (o-kos)

Dzień bez papierosa w Danii

Duńskie towarzystwo walczą z rakim ogłosiło 26 bm. dniem bez papierosa i liczy, że w całym kraju powstrzyma się w tym dniu od palenia około miliona osób.

Równocześnie podano do wiadomości, że w ubiegłym roku na podobny apel odpowiedziało 30 procent 2-milionowej rzeszy duńskich palaczy. (PAP)

Nieznany utwór A. Czechowa

Przeniknięty subtelna ironia felieton o bezczynności władz miejskich Petersburga opublikowany w 1885 r. w czasopiśmie „Budnik” uważany był za utwór nieznanego autora. Dokładne badania stylu i okoliczności powstania utworu przeprowadzone przez literaturoznawcę M. Sokolowa pozwoliły ustalić autora. Bez wątpienia jest nim A. Czechow. Felieton wejdzie do 30-tomowego zbioru utworów tego pisarza. (PAP)

W ciągu 10 000 lat nie nastąpi zlodowacenie półkuli północnej

W ciągu najbliższych 10 000 lat nie nastąpi zlodowacenie półkuli północnej. Nie grozi również stopnienie lodowców arktycznych. Takie pocieszające wnioski wyciągnęli specjaliści zebrani w Genewie na dwutygodniowej międzynarodowej konferencji poświęconej sprawom klimatycznym.

Wszystkie katastroficzne hipotezy wysunięte na ten temat są — zdaniem naukowców — nieuzasadnione. Zdaniem profesora Fedorowa z radzieckiego Instytutu Geofizyki Stosowanej, oziębienie, które nastąpiło w strefie arktycznej od początku lat czterdziestych zbliża się do końca i za 2 lub 3 lata będzie my obserwowali powtórne o-

cieplenie. M. Flohn z Instytutu Meteorologii Uniwersytetu Bońskiego ocenił prawdopodobieństwo nowego zlodowacenia w okresie najbliższych stu lat na mniej niż 0,1 procenta. Najbliższa sytuacja sprzyja ca zlodowaceniu nastąpi dopiero za około 10 000 lat.

Jakkolwiek wypowiedzi naukowców brzmiały optymistycznie, nie omieszkał on jednak przypomnieć tak zwanego „małego zlodowacenia” w latach 1550-1850, kiedy to lody Arktyki zbliżyły się do wybrzeży Norwegii. Te trzy stulecia zasnęły się w historii czestymi okresami głodu, epidemiami, masowym opuszczeniem wsi i znacznymi stratami wśród ludności. (PAP)

SPORT-SPORT

Węgier I. Gedovari bezkonkurencyjny w szablowym turnieju im. Otto Fińskiego

Po dwóch dniach zmagani najlepszych drużyn świata o „Szablę Wołodyjowskiego”, w niedzielę na planszach konińskiego Palacu Sportu toczyły się walki eliminacyjne XVII międzynarodowego turnieju indywidualnego im. Otto Fińskiego. Jest to jedna z 5 największych tego typu dorocznych imprez na świecie wliczana do Pucharu Świata. W Koninie wystąpiło blisko 100 szermierzy z 10 krajów. Wśród nich wszyscy najlepsi zawodnicy — światowa czołówka.

Faworytów upatrywano na początku turnieju wśród reprezentantów ZSRR, Węgier i młodych, lecz dzielnie sobie poradzających w turnieju Wołodyjowskiego Włochów. Od początku wszyscy pilnie obserwowali Węgry Gedovari, który w zespole był zawodnikiem rezerwowym, wychodzącym na planszę tylko wtedy, gdy Węgom groziła porażka.

Po kilku godzinach walk pierwszej i drugiej rundy eliminacyjnej, po południu rozpoczęło spotkania bezpośrednie, z których wyłonić miała się finałowa szóstka. Pierwsi zakwalifikowali się do niej Węgier Gedovari, jego kolega Hammang, oraz dość niespodziewanie zawodnik ZSRR Aliochin i reprezentant NRD Hoeltje. Starsi tytułowani koledy Aliochina walczyli w re pasażach, z których zwycięsko wyszedł tylko Krowopuskow. Jeszcze większym zaskoczeniem był awans zawodnika NRD, który w decydującej walce o finał pokonał Polaka Wódke. Ostatnim zawodnikiem finału został Włoch — Mafeei — zawodnik doskonale wyszkolony technicznie. Polacy walczyli na poziomie swych możliwości i 10 miejsce zajęli w

turnieju Wódke oraz 12 Jabłonowskiego są dobrymi lokatami.

Już pierwsze walki finału wykazały, że klasą dla siebie jest tego dnia Gedovari. Szedł od zwycięstwa do zwycięstwa. W pięciu walkach otrzymał za ledwie 7 trafień. Dwie z nich — z zawodnikami radzieckimi wygrał do zera. Decydującym o pierwszym miejscu było spotkanie Węgry z Mafeei. Ten drugi miał już na swym koncie porażkę z Aliochinem, lecz w wypadku zwycięstwa odbyłaby się między Węgrem i Włochem walka barażowa o zwycięstwo w turnieju. Węgier okazał się jednak lepszy zwyciężając 5:2. Włoch zajął z 3 zwycięstwami drugie miejsce. Za nim uplasowali się: Krowopuskow — 3 zwycięstwa, Aliochin — 3 zwycięstwa, Hoeltje — 2 i Hammang — 0 zwycięstw. W pierwszej części turnieju sklasyfikowano 4 Węgrów i 3 zawodników ZSRR co jest rzeczywistym wykładnikiem poziomu światowej szabli.

Przyznanie Koninowi organizacji obu wielkich turniejów stanowiło wyraz uznania dla osiągnięć szermierczych Zagłębia oraz trenerów Edyty i Zenona Ryszewskich. Jednocześnie był to sprawdzian możliwości organizatorskich miejscowych władz. Tym większa satysfakcja dla gospodarzy i organizatorów oraz „Energobloku” który opiekuje się konińskimi szermierzami, że impreza wypadła wyjątkowo okazale. Goście zagraniczni organizacje turniejów oceniali wyżej od mistrzostw świata w Hamburgu i Buenos Aires. Nie wyklucza się, że za rok oba turnieje odbędą się po raz drugi w Koninie. (woj)

Sensacyjny remis piłkarzy RFN

Sensację zanotowano w eliminacjach piłkarskich mistrzostw Europy. W sobotę na stadionie w la Valetta, outsider europejskiej piłki — reprezentacja Maity, zremisowała z faworytem grupy VII — drużyną RFN 0:0.

Piłkarska reprezentacja Francji pokonała w Paryżu, w eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy (grupa VI), drużynę Luksemburga 3:0 (1:0). (PAP)

W. Fibak wygrał turniej w Denver

Wojciech Fibak został triumfator międzynarodowego turnieju tenisowego w Denver. W finale Polak rozstawiony z numerem 6 pokonał gładko Viktora Amayę 6:4, 6:1.

W finale gry podwójnej tego samego turnieju Wojciech Fibak i Tom Okker przegrali ze Stanem Smithem i Bobem Lutzem 6:7, 3:6. (PAP)

Koszykarze Lecha w finałowej czwórce

W I lidze koszykarzy do zakończenia rundy rozgrywek w tabeli, do pierwszego turnieju finałowego przystąpią jako lider ekstraklasy, bez względu na wynik meczu z Legią, zwycięstwo Lecha w Warszawie sprawi, że poznaniacy wyprzedzą będą rywali różnicą 1 punktu. W razie porażki lechici będą na czele dzięki lepszym bilansom w bezpośrednich meczach z pozostałymi zespołami. (wif)

Choć poznaniacy koszykarze obecnie zajmują 4 miejsce w tabeli, do pierwszego turnieju finałowego przystąpią jako lider ekstraklasy, bez względu na wynik meczu z Legią. Zwycięstwo Lecha w Warszawie sprawi, że poznaniacy wyprzedzą będą rywali różnicą 1 punktu. W razie porażki lechici będą na czele dzięki lepszym bilansom w bezpośrednich meczach z pozostałymi zespołami. (wif)

W. Kozakiewicz halowym mistrzem Europy

Jedną z najsilniej obsadzonych konkurencji w tegorocznych halowych mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce był skok o tyczce. Na starcie stanęło 16 zawodników, a wśród nich trzech Polaków. Do pojedynku na 5,50 przystąpiło czterech zawodników. Wołkow (ZSRR) i Francuz trzykrotnie stracili. Niepowodzeniem zakończyły się dwie próby Trofimenki (ZSRR). Z ostatniej — trzeciej, tyczkarz radziecki zrezygnował, zachowując ją na następną wysokość.

To dawalo mu pewne szanse zwycięstwa, bowiem Kozakiewicz — jako jedyny — zaliczył 5,50. Tak więc 5,58 a więc o 1 centymetr wyżej od rekordu Europy atakowali tylko dwaj zawodnicy. Kozakiewicz

zaliczył tę próbę za pierwszym podejściem, natomiast Trofimenko, dysponując tylko jednym skokiem, wykonał go bez powodzenia. Władysław Kozakiewicz został więc mistrzem Europy, rezultatem 5,58.

W skoku wzwyż kobiet obla Polki — Krawczuk i Kielan rozpoczęły od 1,80. Krawczuk przeszła poprzeczkę za drugą próbą, natomiast Kielan za trzecią. Wysokość 1,85 atakowało osiem zawodniczek. Powodzeniem zakończyła się tylko druga próba świetnej Węgierki Mataj oraz trzecia próba Polki Kielan. W tym momencie Polka miała zapewnić już srebrny medal.

Klasyfikacja medalowa HME

	złote	srebrne	brązowe
NRD	4	3	1
ZSRR	3	5	8
Polka	2	2	2

HUMOR I SATYRA



DYREKCJA

Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego
„PRZEMYSŁAW” w Poznaniu

ZWRACA SIĘ Z UPRZEJMĄ PROŚBĄ
DO MIESZKAŃCÓW M. POZNANIA

O ZGŁASZANIE WOLNYCH POKOI

— w celu kwaterowania handlowców
biorących udział w Gieldzie Krajowej
Wiosna 79.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Biuro
Zakwaterowania WPT „Przemysław”
ul. Głogowska 16, tel. 208-306 i 639-83.

380-K1

Wanderer — 6-cylindrowy
lub części kupię Zyg-
munt Szwed, 42-700 Lu-
bliniec, ul. P. Stelmacha.
95. 162p

Fiat 120p, rocznik 1977
sprzedam. Urbański, Po-
znań, Dzierżyńskiego 13
m. 7. 82955g

Fiat 125p, 1300 rocznik
1973 sprzedam. Zofia No-
wak, Gniezno, Orzeszko-
wej 10a m. 14 godz. 15-18
83308g

lokale

Gniezno — spółdzielcze
M-4, zamienię na równo-
rzędne lub większe w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 83803g

Przyjmę na pokój ucznia,
wydzierżawie pomieszcze-
nia warsztatowe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 82806g.

Zamienię komfortowe M-5
i M-4 na stare budownictwo
lub willowe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 82855g.

Mieszkanie 97 m² słonecz-
ne 3,5 pokoju, wc, łazien-
ka, stare budownictwo III
nietro ogrzewanie alumu-
niowe i piece zamienię
na dwa mieszkania: dwa
pokoje z kuchnią w sta-
rym lub nowym budow-
nictwie, jeden pokój z
kuchnią w star. m. budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 82863g

Małżeństwo poszukuje po-
koju, najchętniej przy
starszej osobie. Tel.
67-36-14 w godz. 7-14
oprócz niedziel. 82882g

Młode małżeństwo posu-
kuje mieszkania z c.o.,
najchętniej w centrum z
telefonem. Tel. 538-84
godz. 18-20. 82972g

Warszawa — komfortowe
M-2 śródmieście, telefon,
zamienię na mieszkanie
Poznaniu. Tel. Warszawa
28-12-52. 82963g

Przyjmę pana na pokój.
Poznań — Junikowo, ul.
Miśniewska 26. 82994g

Przyjmę na pokój stu-
dentkę, pania pracującą.
Os. Kraju Red 22 m. 189.
82830g



„SPOŁEM” WSS
ODDZIAŁ HANDLU DETALICZNEGO
W POZNANIU

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

POLECA PANOM

SZEROKI WYBÓR ZESTAWÓW UPOMINKOWYCH

w sklepach branży drogerijno-perfumeryjnej — oraz
„1001 drobiazgów”

Zakłady pracy i instytucje mogą dokonać zakupu upominków
w następujących sklepach:

- nr 730 — pl. Wielkopolski
- nr 748 — ul. Polna 20/22
- nr 793 — ul. Racjonalizatorów 10
- nr 803 — Os. Piastowskie 76
- nr 802 — ul. Ostrówek 15
- nr 805 — ul. Staroleśka 58
- nr 757 — ul. Bonin 8
- nr 751 — ul. Dąbrowskiego 105
- nr 745 — ul. Wawrzyniaka 27
- nr 776 — ul. Świt 34/36

ATRAKCYJNE UPOMINKI Z WIKLINY POLECA SKŁEP

— nr 716 — ul. Wrocławska 21.

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

598-K1

praca

pomoc domowa, pilnie po-
trzebna, na 2 godziny
dziennie. Modra 20 m. 9,
tel. 471-12. 83744g

Fryzjera lub fryzjerkę
damsko — męską przyjmie,
Opolska 30 (Dębica), 82864g

Pan przyjmie lekka pra-
cę od godz. 14. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 82883g.

Zatrudnię pracownicę,
Ogrodniczo — Dals, Pus-
zykowsko, ul. Marchlew-
skiego 24. 82893g

Potrzebna opiekunka do
3-letniej dziewczynki na 3
lub 5 godzin dziennie. Ra-
syn — Os. Kopernika, tel.
68-162. 82898g

Pracownika do transpor-
tu zatrudnię, może być
renista, tel. 67-54-25.
82902g

Zakład betoniarstwa przy-
jmuje solidnego ucznia na
bardzo dobrych warun-
kach, dla zamieszko-
wanych, może być zo-
naty, żona też otrzyma za-
jęcie, możliwość przejęcia
zakładu, warunki solid-
ności, pracowitości, uczci-
wości. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 83314g

Uczennica fryzjerska po-
trzebna. Wronecka 10.
82907g

Samotny starszy rzemieś-
lnik przyjmie samodzielną
gospodynię, może być z
dzieckiem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
83312g.

nauka

Korepetycje chemii, mgr
Karolewski, Zupańskiego
8 m. 5 po godz. 16. 82906g

kupno

Tokarkę (do 1 m toczenia)
i pilie ramową do metalu
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 82824g

Kupię taksometr Poltax.
Przybyszewskiego 19 m. 6,
Śledź. 82888g

Billard „Calambora” z wy-
posażeniem kupię. Tel.
67-34-38. 83323g

Kupię zegar bufetowy mo-
siejny, porcelanowy, mar-
murowy, drewniany, na-
wet uszkodzony, monety
srebrne, tyłki, cukierniki,
różne naczynia, lampe,
kufel do piwa, figu-
re, porcelane, świeczniki,
różne staroci. Umieści-
go 7a m. 30 (Wilda).
79878g

Kupię kiosk — kwiaty.
Tel. 33-04-87. 83887g

Krzeseł dla dziecka do sa-
mochodu kupię. Tel.
67-36-89. 82950g

spzedaż

Futro czarne, lapki kara-
kulowe, tanio. Tel. 33-36-94
82828g

Sprzedam fortepian (krót-
ki). Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 83586g.

Sprzedam ciągnik Dzik 2
z przyczepą i Zuk skrzy-
niowicz. Czesław Pietrzak
88-341 Krucho. 167p

samochody

Pilnie i tanio sprzedam
Nysę 501. Jan Abramo-
wicz, Grabik 67, gmina
Zary. 168p

Sprzedam nadwozie Nysy,
stan techniczny bardzo
dobry. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 82888g

Sprzedam Fiat 126p, stan
bardzo dobry. Gniezno,
ul. Cieszkowskiego 1 m. 2
tel. 17-15. 166p

Fiat 1500 fabrycznie no-
wego sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 82807g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
24 lutego br. zmarła długoletnia, ceniona pra-
cowniczka naszego Oddziału

KRYSTYNA MAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 lutego br.
o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy głębokie-
go współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy
„SPOŁEM” WSS Oddziału Handlu Detalicznego
w Poznaniu.

641-K3

Dnia 21 lutego 1979 roku zmarł

WŁADYSŁAW WIKARSKI

zasłużony, wieloletni działacz naszej organiza-
cji, b. prezes Powiatowego Zrzeszenia w Gnie-
nie, b. członek Zarządu Wojewódzkiego Zrze-
szenia PHU w Poznaniu, przewodniczący Ko-
mitetu przy Burze Terenowym w Gnieźnie.
Odznaczony Honorową Odznaką „Za Zasługi dla
Województwa Poznańskiego”, Honorową i Zio-
tą Odznaką Naczelnej Rady ZPHU.

Cześć Jego pamięci!

Szczerze wyrazy głębokiego żalu i współczu-
cia Zoni i Rodzinie Zmarłego, składają

Rada, Zarząd i pracownicy
Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu
i Usług w Poznaniu.

616-K3

Dnia 26 lutego 1979 r. po długotrwałej cięż-
kiej chorobie zmarła moja droga i kochana
żona

TOWARZYSZKA

LEOKADIA STOPIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 marca br.
o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony mąż z rodziną

83902g

† Dnia 25 lutego 1979 roku zmarł nagle, prze-
żywszy 42 lata, śp.

JAN HAŁASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 br. o go-
dzinie 16 w Puszczyno. 83843g

Pogrążona w smutku

żona z dziećmi i rodziną

† Dnia 22 lutego 1979 r. zmarł nagle mój nie-
odżałowanej pamięci mąż, nasz ukochany oj-
ciec, teść, dziadek przeżywszy 65 lat, śp.

ANTONI FIRLEJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 br. o godz. 13.50
na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku RODZINA

Ul. Kolejowa 4 m. 2. 604-U3

† Dnia 24 lutego 1979 roku zmarł przeżywszy
lat 53 mój kochany mąż, ojciec, szwagier,
wujek, śp.

ZYGMUNT PIECHOCKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 marca
br. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

628-U3

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

ZENON ZIEHLKE

b. więzień Dachau.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 br. o go-
dzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Głogowska 60. 83804g

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł wskutek tragi-
cznego wypadku, przeżywszy lat 26 mój je-
dyny i najdroższy syn, wnuk i narzeczony, śp.

MAREK PRZYBECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 marca
br. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W wielkim żalu i smutku pogrążona

matka, rodzina i narzeczona

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Piastowskie 90 m. 28. 83899g

† Dnia 23 lutego 1979 r. zmarła w Bogu, prze-
żywszy 84 lata nasza kochana matka, te-
ściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIANNA HERCKA

z domu Banaszkiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 br. o godz. 11.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni córka i syn z rodziną

606-U3

† Dnia 23 lutego 1979 r. zmarł po krótkich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-
tami św. najukochańszy mąż, brat i wujek,
przeżywszy 72 lata, śp.

FRANCISZEK HERTMANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 br. o godz. 10.50
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

żona, siostry i rodzina

Ul. Polna 7/18. 607-U3

† Dnia 23 lutego 1979 r. zmarła nasza najdroż-
sza, najukochańsza i nigdy nie zapomniana
żona i mama, śp.

HELENA MACIEJEWSKA

z domu Duval

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 br. o godz. 10.10
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA

Ul. Długa 11. 608-U3

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

608-U3

† Dnia 25 lutego 1979 r. zakończył pracowitą
żywoć, opatrzony Sakramentami św., prze-
żywszy 60 lat, nasz kochany ojciec, teść, dza-
dek i pradziadek, śp.

ANTONI ZAPŁACKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 1. III. 1979 r. o go-
dzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA

Ul. Chwałkowskiego 3/4.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

628-U3

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

† Dnia 24 lutego 1979 r. zmarł po długiej cięż-
kiej chorobie przeżywszy lat 58, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz dro-
gi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

LUTY
27
WtorekAnastazji,
Gabriela
Słońce: 6.46-17.21

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”
MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”
POLSKI — g. 19 „Kordian”
NOWY — g. 19 „Życie jest snem”
SCENA NOWA — g. 19.30 „Dziwne popołudnie dra Burkego”
POLSKA REWIA NA ŁODZIE — g. 19.30

KINA

GNIEZNO Lech: „Narodziny gwiazdy” (amer.); Polonia: „O jeśm most za daleko” (ang.).
GOSTYN: „Złotych wolności” (cz. III i IV (radz.)).
GÓRA Śl.: „Szkolny walc” (radz.).
JAROCIN: „Nie taki zły” (fr.).
KALISZ Kosmos: „Czeka na pa dziewczyna” (radz.), „Superex press w niebezpieczeństwie” (jap.); Oaza: „Bestia” (pol.); Stylowe: „O jeden most za daleko” (ang.).
„Gdzie się podział VII kompania (fr.).
„Podwodna odyseja” (kanad.); Syrena: „Piętaszek i Robinson” (ang.).
KŁODAWA: „Powrót człowieka swanego koniem” (amer.).
KEPNO: „Była cisza” (radz.).
KONIN Górniki: „Szczęśliwi” (amer.).
„Dzień delina” (amer.).
KOSCIAN: „Sprężenie zwrotne” (radz.).
KROTOSZYN: „Britannic w niebezpieczeństwie” (ang.).
KRZYŻ: „Knapa na Płanickiej” (radz.).
LESZNO: „Piętaszek i Robinson” (ang.).
„Komisarz w spódnicy” (fr.).
NOWY TOMYŚL: „Konie Walde” (wi.).
„Szczęśliwy dzień” (wi.).
OSTRZESZÓW: „Węgorze Zelen gory” (jap.).
PIŁA Iskra: „Bilet powrotny” (pol.).
„Dzieci wśród piratów” (jap.).
Sokół: „Wodzień” (pol.).
PLESZEW: „Ifigenia” (grec.).
PNIEWY: „One dwie” (węg.).
RAWICZ: „Niewyżła Sarah” (ang.).
SŁUPCA: „Zagubione dusze” (szw.).
SZAMOTULY: „Trędowata” (pol.).
SYCÓW: „Mężczyzna z białym goździkiem” (szwedz.).
ŚREM Klubowe: „Kobiety, które kochałem” (rum.).
ŚRODA: „Sznajkarz czyni cuda” (czech.).
„Generał śpi na stojąco” (wi.).
TRZCIANKA: „Obca” (radz.).
TUŁEJ: „Wspomnij mi” (radz.).
WALCZ: „San Babilona godzina 20” (wi.).
„Pirat” (mek.).
WRONKI: „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr.).
WRZESNIA: „We władzy ojca” (wi.).
„Tajemniczy blondyn w czarnej kurtce” (fr.).
WSCHOWA: „Jutro się policzmy, kochanie” (czech.).
ZŁOTÓW: „Miłosne życie Budimira Trajkovicia” (jap.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Generał Barcz” — fragm. pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka; 13.20 Com ha jazzowe; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Infor. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” d.c.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 15.15 Relacja ze Spartakiady Armii Zaprzysiężonych w Zakopanem; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radio-kurier — aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka d.c.; 18.33 Pół wieku polskiej pieśni; 19.15 Z albumu przebojów; 19.40 Rymy ludowe Ameryki Łacińskiej; 20.05 Koncert żywej muzyki; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Szczecin na muzyce; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

WIADOMOŚCI: 6.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 23.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbliznienia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedświata: „Przygodki Kaszelska i Apsika” — słuch.; 10 Bedeker Warszawski; 10.30 Jazz swobodny; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Nagrania pianisty kanadyjskiego J. Hendricksona; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodziny PKK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 A. Skriabin; Poemat ekstazy op. 54; 12.25 „Wieczność” opow.; 12.45 Od poloneza do mazura; 12.55 Gra zespołu M. Sulegockiego; 13 Publicystyka krajowa; 13.10 „Zagadki muzyczne”; 13.30 Ze wsi i o wsi; 13.51 P. Czajkowski: Suiita z baletu „Dziękuję do orzechów”; 14.10 Wieści; 14.15 Nowości; 14.25 Tu Radio Kierowców; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopaków; 16 Duet gitar klasycznych; 16.10 Śpiew chóralny — interpretacja temperamentalna; 16.20 Ch. Gounod: „Noc Walpurgii” — muzyka baletowa z V aktu opery „Faust”; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Premie ry w moim teatrze — magazyn; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Konc. wieczorny; 19.40 Dom i my; 20 Redakcyjne forum; 20.20 „Dzień recytatywny muzyki i słowem opisane”; 21.07 „XXX-lecie Filharmonii Szczecińskiej”; 21.40 Guillaume Dufay: Missa sine nomine; 22 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Utwory W. Szaleńska; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Wir na miłość” — odc. pow.; 9.10 Temat na

Poznańskie

Uznanie za społeczną służbę

Nie ma w Buku (województwo poznańskie) społecznych przedsięwzięć, w których zabrakłoby członków miejsko-gminnej jednostki ORMO. Przeprowadzają oni na rzecz organizacji i środowiska wiele godzin. Ostatnio każdy z nich zadeklarował bezinteresowne uczestniczenie przez 30 godzin w budowie siedziby posterunku MO, w którym znajdują się również pomieszczenia dla ORMO; budowa ma się zacząć jeszcze w bieżącym roku. 126 ORMO-wców, bo tylu członków liczy jednostka, aktywnie uczestniczy też w różnych patrolach na rzecz porządku publicznego oraz ochrony mienia.

Dowodem uznania dla tych osiągnięć jest sztandar, ufundowany dla jednostki przez społeczny komitet i bukowski zakłady pracy. Wręczenie nastąpiło podczas wczorajszego spotkania w sali kina „Wielkopole” w Poznaniu. Sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR — Jerzy Juchacz przekazał dar komendantowi jednostki — Eugeniuszowi Korytowskiemu. Liczna grupa ORMO-wców otrzymała też odznaki regionalne i resortowe oraz dyplomy i upominki.

Był to w Poznaniu jeden z większych akcentów obchodów 33 rocznicy utworzenia tej organizacji. (bop)

Piłskie

Stółkę i hotel
otrzymali budowlani

W rezultacie zwiększonych nakładów inwestycyjnych i odpowiednich działań organizacyjnych, systematycznie poprawiają się warunki bytowe pilskich budowlanych. Ostatnio załoga Kombinatu Budowlanego w Pile otrzymała do użytku nową stołówkę na 100 miejsc. Wybudowano hotel pracowniczy dla 150 osób i odda no do użytku dom młodego robotnika dla 95 rodzin. W 66 nowych mieszkaniach rozmieszczonych w dwóch blokach zamieszkały kolejne rodziny pilskich budowlanych.

Wznosi się dalsze obiekty socjalne i mieszkaniowe.

PAP

Kaliskie

Obok nowych RSP
są również jubilatki

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne dokonują ubiegłorocznego obrachunku. W województwie kaliskim są już 73 RSP, w tej liczbie także, jak Obra Stara i Orla (w gminie Kozmin) oraz Potarzyca (Jarocin), Sławniki (Skalmierzyce) mają już za sobą 25-letni staż. W przyszłym roku natomiast komitety spółdzielcze Nowy Świat i Kotlin oraz RSP Raszów (Jarocin) obchodzą 30-lecie swego istnienia. Z każdym rokiem wzrastają w Kaliskim dochody zespołowych gospodarstw i ich członków. Dniówka obrachunkowa za rok ubiegły waha się w granicach 200 do 300 złotych. (zd)

Ciągniki dla
oszczędnych

W Szamotułach 2466 książeczek oszczędnościowych założonych w Bankach Spółdzielczych województwa poznańskiego uczestniczyło w losowaniu dwóch ciągników „Ursus 330”. Losowanie otrzymało piękną oprawę. Szczęśliwcami okazali się oszczędzający w bankach w Gnieźnie i Słupsku. Rozlosowano też 15 nagród pocieszenia w postaci sprzętu domowego. (bop)

wtorek — „Moja miłość mnie egrzewa”; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Konc. skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Panthou; 11 „Złoty krzyż” — pow. 11.30 Z archiwum polskiego jazzu; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Tajemnica jeziora” — odc. pow.; 14 Mistrzowie baletu — Arturo Toscanini; 15.05 Przedstawiamy Gary'ego Refery'ego; 15.40 Zagubione melodie; 16 Rep. pt. „Egzamin”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka. poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas re-laksu; 19 Karty widzenia; 19.15 Gra Modern Jazz Quartet; 19.35 F. Poulenc: „Dialogi Karmelitank”; 19.50 „Wir pamięci” — odc. pow.; 20 Z mojej płytki; 20.30 Nie palmy starych kalendarzy; 21 Laureaci i goście kaliskiego festiwalu; 21.35 Antologia piosenek franc.; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — G. Mulligan; 22.15 Foteoteka XX wieku; 23 „Opór” — wiersze B. Drozdowskiego; 23.05 Muzyka. ostatki.

WIADOMOŚCI: 6.35, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8.00 sek. z W. Skowronskim; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Jęz. polski. Sem.

W czas zimy
— pomóżcie przeżyć
ptakom, dokarmiajcie
zwierzynę leśną

Echa naszych publikacji

Pomysłowość nie zastąpi centrali

Dyrekcja Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacyjnego w Koninie nadesłała wyjaśnienia w związku z naszymi dwoma informacjami: „Gdy telefon potrzebny w szatni i kole wędkarskim” (była to krytyka nieracjonalnego wykorzystywania szczytowych zasobów centrali telefonicznych w Koninie) oraz „Druga centrala telefoniczna czeka na lokal”.

W wyjaśnieniach WUT czytamy m. in.: „Centrale telefoniczne w Koninie, w swej wersji fabrycznej montowane są jako osobne, to znaczy bez możliwości automatycznej współpracy w ruchu międzymiastowym. To, że obecnie automatycznie wybieramy numery w Warszawie, Poznaniu i Kole, jest zasługą racjonalizatorów — z Zakładowego Koła Techniki i Racjonalizacji oraz ze Stowarzyszenia Energetyków Polskich przy Instytucie Urzędzie Telekomunikacyjnym.

Z roku na rok w statystykach Państwowego Zakładu Ubezpieczeń rosną sumy wypłacanych odszkodowań za padłe zwierzęta gospodarskie. Jest to zresztą najważniejsza pozycja wśród świadczeń PZU z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń rolnych. Od szkód z tego tytułu wypłacone w 1978 roku właścicielom zwierząt przez Oddział Wojewódzki PZU w Poznaniu i jego agencje terenowe wyniosły 80 milionów złotych.

Jest to tylko pewna rekompensata za poniesioną szkodę, bo strata dla gospodarki rolnej jest nieporównanie większa. Podczas analizy przyczyn upadków zwierząt ujawnia się, niestety, smutna prawda, że większość tych padnięć została spowodowana nieprzestrzeganiem podstawowych wymogów zoohigieny, zasad pielęgnacji, żywienia i braku pomocy lekarskiej. Jeszcze zbyt często wyzywa się lekarza weterynaryjnego tylko po to, aby wydał orzeczenie o padnięciu zwierzęcia. Spóźniona z reguły interwencja lekarska nie jest w stanie pomóc w uratowaniu chorego zwierzęcia. Traci się też w przypadku padnięcia mięso, które mogłoby być przydatne jeszcze do spożycia. Jak wielka jest strata wystarczy dodać, że tylko 6 procent trzody chlewnej za które PZU wypłaciło odszkodowania w Poznaniu zostało dobitych na polecenie lekarzy weterynarii, reszta padła.

IV. „Nastrojowość w Poezji Młodej Polski”; 8.25 Taniec błogosławionych duchów — muzyka baletowa z II aktu opery: „Orfeusz i Eurydyka”; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — PZPR za sady centralizmu demokratycznego i demokracji wewnątrzpartyjnej; 9 Dla kl. II-III (wych. muz.); „Kto gra smyczkiem”; 9.25 Podróż muzyczna po kraju; 9.40 Dla przedświata: „Przygodki Kaszelska i Apsika” — słuch.; 10 Dla kl. VI (biologia); „Wystarczy kawałek rośliny”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich „Reflektory na scenie” 11.30 J. Offenbach: Sceny z opery „Opowieści Hoffmanna”; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia — mag. 12.25 Giełda płyt; 13 i. rosyjski; 13.20 Dla kl. III-IV (wych. muz.); „Kto gra smyczkiem”; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Muzyka Chorwacji; 15.05 Matysiałowscy; 15.40 Książki, do których wracamy „Za chlebem”; 16.05 Dzieci specjalnej troski. Rehabilitacja w domu; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa „Elektronika dla rolników”; 16.40 z cyklu „Postawy i działania” — aud. K. Kolanowskiego; 16.50 Radioexpress; 17 Mel. ludowe; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Poznań muzyka malowana; 17.50 Stereo —

„Przewodnik”
po Koninie

Takie oto mapy Konina — pomocne zwłaszcza dla turystów — pojawiają się na bocznych ścianach domów w tym mieście.

Fot. R. Królak

nym. Im także wkrótce zawdzięczamy uruchomienie kolejnych relacji automatycznych. Na leży podkreślić, że odbywa się to wszystko bez nakładów inwestycyjnych (...). Staramy się w Województwie Spółdzielni Mieszkaniowej o pomieszczenie w pawilonie handlowym na „Zatorzu”, gdzie została zamontowana centrala telefoniczna dla tego nowego osiedla.”

Te fragmenty jednoznacznie określają zastrzeżenia i trudności pracowników WUT w Koninie. Rodzą też pytania pod adresem Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu. Dlaczego montuje się w Koninie przestarzałe urządzenia oraz jak DOPIT za mierza rozwiązać trudności telekomunikacyjne w Koninie. Nawet największa pomysłowość pracowników komisji WUT nie zastąpi bowiem nowoczesnych i sprawnych central. (wo)

Odszkodowanie połowicznie
załatwia sprawę

Rozwiązania wymaga także sprawa odbioru padliny. Od lat szwankuje organizacja skupu padłych zwierząt. Główny odbiorca padliny „Bacutil” z powodu niedostatecznych warunków składowania, załadunku, wyładunku i braku środków transportowych zbyt późno lub wcale nie odbiera zgłoszonych przez rolników padłych sztuk. Największy kłopot z tym mają duże fermy państwowe i spółdzielcze, gdzie z konieczności upadki zwierząt dotyczą z reguły nie pojedynczych sztuk, lecz większych ilości. Marnuje się, szczególnie w lecie, cenny surowiec, który mógłby mieć duże znaczenie w przetwórstwie pasz.

Problem będzie narastał z chwilą budowy większych ferm w gospodarstwie upolowaniowej i zwiększenia się stanu pogłowia inwentarza. Trudno bowiem wykluczyć przy nawet najlepszej opiece weterynaryjnej i zootechnicznej, że upadki zwierząt nie będą występować. Można i należy je eliminować, ale i tak stale trzeba wywozić z tych gospodarstw padłe zwierzęta.

przeboje mistrzów; 18.25 Klub pod znakiem zapytania: — prawo spadkowe, aud. z telef. udziałem słuchaczy; 19.15 J. angielski; 19.30 Perlman i Aszkenezis grają Beethovena (stereo ogólnop.); 20.40 A. Rubinstein gra kwartety fortep. W. A. Mozarta; 21.15 Opowieści o Mu sorskim; 21.50 NURT — nauki polityczne. Postęp naukowo-techniczny jako czynnik rozwoju społecznego; 22.15 Prądy i poglądy. Dawny i współczesny anarchizm; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Historia. Sem. II „Złota wolność”.

WIADOMOŚCI: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM ROZGŁOŚNI PR W KOSZALINIE (dla woj. pilskiego) — 6.30 Studio Bałtyk; 12.05 Aud. public.; 12.20 Test stereof.; 12.25 Nauka praktyczna rolniczej; 14.40 Przegląd aktualności; 16.54 Felieton aktualny; 17 Pianistka polska i światowa; 17.30 Ostroja zwierzy ny; 18.05 Trybuna Wybrzeża.

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM — Pr. IV: 13.45 — 14.45, 19.30 — 21.15 Muzyka pro gram stereo.

TELEWIZJA

PROGRAM I — 6 — TTR. Hodo wa zwierząt (sem. 2) „Użytkowa

Leszczyńskie

Czynny wypoczynek
nawykem mniejszości?

Kiedyś turystykę nazywano włóczęgostwem i przy pomocy kija usiłowano do niej zniechęcać ciekawych świata wędrowców. Dopiero rewolucja przemysłowa i zwiększanie czasu wolnego, usankcjonowało owe włóczęgostwo jako sposób odradzania nadwątłych całonocnych pracą sił fizycznych i umysłowych.

Turystyka zdobyła już popularność wśród mieszkańców największych polskich miast.

A na ile jest popularna wśród mieszkańców mniejszych miast, a także wsi? Spróbujmy na to odpowiedzieć na przykładzie województwa leszczyńskiego.

Mieszkańcy tego regionu — w większości zasiedlani od pokoleń — mają swoje tradycje spędzania wolnego czasu: ogród przydomowy lub działka, wizyty u krewnych, wreszcie niedziela przed telewizorem — to chyba najpowszechniejsze wzorce. Szukanie kontaktu z przyrodą w lesie, wśród pól i łąk, odizolowanie się — choćby na parę godzin — od codziennego środowiska, to na wyk. mniejszości. Ponieważ jednak rytm pracy i życia w małych miastach i w nowoczesnych gospodarstwach rolnych coraz bardziej upodabnia się do wielkomiejskiego, również soboty wypoczynku przydałyby się podobne.

Od sześćdziesięciu lat popularizowaniem turystyki zajmują się w naszym kraju koła Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, czyli PTTK. W Lesznie i w innych miastach województwa oddziały i sekcje PTTK mają niemal równie długą tradycję. Na ogół jednak przez ubiegłe dziesięciolecie stowarzyszenie to skupiało tylko garstkę zapaleńców i — mimo ponawianych wielokrotnie prób — nie zdołało turystyki „umasowić”. Może i nie było po temu warunków.

Działacze Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Lesznie przy-

znają, że grono aktywnych doświadczonych organizatorów turystyki mają nieliczne, słabą sunkowo najsilniejsze, najbogatsze w tradycje i sukcesy — w Kościanie i Rawcu. Jeśli chodzi o turystyczną atrakcyjność leszczyńskiego, to absolutnie nie można narzekać — mnogość obszarów leśnych, jezior, w części połączonych szlakami wodnymi, bogactwo rezerwatów kultury materialnej — wszystko to stanowi dla jednodniowych turystów obszar ciekaw i piękny, wart systematycznego penetrowania. W Bolesławowie jest akwen dogodny do żeglowania i jest potrzebny do tego sprzęt.

W tegorocznym kalendarzu imprez turystycznych zawarto trzydzieści kilka propozycji — rajdów pieszych, rowerowych, motorowych, spływów kajakowych, rejsów żeglarskich i wycieczek górskich — zorganizowanych na Ziemi Leszczyńskiej lub gdzieś indziej, ale i myślą o leszczyńszczyźnie jako o strefie.

Pieniądzy i innych środków — z wyjątkiem autokarów — działaczom PTTK nie brakuje. Niekoniecznie odczuwają brak nie doświadczonego poparcia dla wielu turystycznych inicjatyw ze strony tych organów, które mogłyby pomóc, zwłaszcza w aktywności zakładowych kół PTTK.

Wychowawczym celem PTTK jest nauczyć ludzi obojętności przyrodą, zachowania się na szlaku. Ideałem byłoby zapewne usamodzielnienie coraz to większą rzeszę ludzi zainteresowanych turystyką, aby potrafili sami sobie — indywidualnie — organizować aktywny wypoczynek w plenerze. Dlatego jednym z kierunków działania leszczyńskiego PTTK jest nauczanie turystyki „rodzinnej”, popularizowanie jej zwłaszcza w spółdzielczych osiedlach mieszkaniowych, a także poprzez zakładowe koła PTTK.

TOMASZ TALARCZYK

zeniowych, która za jedną sztukę była wynosiła w bieżącym roku 30 zł, a za konia — 730 zł. W tej składce mieści się również opłata za dodatkowe ubezpieczenie od zwrotu kosztów leczenia, jeśli nie przekroczy one 400 zł. Będą one wypłacane niezależnie od odszkodowania za każdą ubezpieczoną sztukę bydła oraz konie.

Wydaje się, że takie rozwiązanie powinno zachęcić właścicieli tych zwierząt do większego korzystania z opieki weterynaryjnej, nie tylko zresztą w razie stwierdzonej choroby, lecz także profilaktycznej. Nikomu jeszcze nie zaszkodziły kontakty z fachowcami, którzy udzielali pożytecznych porad w pielęgnacji, żywieniu i leczeniu inwentarza, dokonując zarazem zabiegów profilaktycznych, jak szczepienia ochronne prosiat itp. Chodził bowiem o to, aby rolnik — hodowca nie był dopiero mądry po szkole, choćby nawet uzyskał w tem rekompensatę za stratę z PZU. Po pierwsze niepełna odpowiedzialność za wartość padłej sztuki, a po drugie zbyt wielka to luka w gospodarstwie, że by sobie na nią beztrudno pozwolić. Nie mówiąc już o szkodach dla gospodarki narodowej, która musi ponosić koszty błędów w chowie inwentarza.

MARIA POLCYNOWA

nie rozpięte zwierząt”; 6.30 — TTR. RTSS. Uprawa roślin (sem. 2) „Podstawy nawożenia”; 10 — J. polski (kl. II lic.) Z. Krasieński „Nie boska komedia” odc. 1; 12.55 — J. polski (kl. IV lic.) B. Brecht „Kawaler Arturo UI” (kol.); 13.35 — TTR. RTSS. Matematyka (sem. 4) „Funkcja logarytmiczna”; 14.10 — TTR. RTSS. Mechanizacja rolnictwa (sem. 4) „Mechanizacja zbioru ziemniaków”; 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw: 16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.); 16.50 — Studio Telewizji Młodych (kol.); 17.25 — Interstudo: Olimpiada dla 80” — o przygotowaniu do olimpiady matematycznej (kol.); 17.55 — Sonda (kol.); 18.20 — Raj zwierząt: „Droga do wodopoi”; film dok. prod. TV RFN — Japonia (kol.); 18.50 — Radymy rolnikom”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30

„GŁOS WIELKOPOLSKI” przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56